

PLANELLO

DARMOWY PODGLĄD - PRZYKŁADOWY FRAGMENT

Wesele bez wedding plannera

Ten fragment pokazuje wstęp, dwa przykładowe miesiące i zakończenie. Pełna wersja obejmuje 14 miesięcy, tydzień po tygodniu.

Napisane na bazie własnego doświadczenia z planowania wesela, zderzonego z realnymi cenami i terminami rezerwacji z polskiego rynku ślubnego. Nie z domysłów.

To jest skrócona wersja demonstracyjna. Pełny planer (14 miesięcy, arkusz budżetu, lista gości, plan dnia ślubu, checklista formalności) znajdziecie na planello.pl.

Planello · planello.pl

Do czego służy ten planer

Zanim zaczniecie planować ślub, zwykle pojawia się jedno pytanie: od czego w ogóle zacząć. Ten dokument odpowiada na nie raz na zawsze.

Jaki problem rozwiązuje ten planer

Organizacja wesela to kilkadziesiąt decyzji i kilkunastu usługodawców, każdy z innym czasem rezerwacji. Bez planu łatwo o dwa skrajne scenariusze: zostawić coś za późno (najlepsze sale i najlepszych fotografów rezerwuje się z ponad rocznym wyprzedzeniem) albo czuć się przytłoczonym i nie wiedzieć, co zrobić najpierw. Ten dokument zamienia ten chaos w prostą sekwencję, tydzień po tygodniu, opartą na realnych terminach rezerwacji z polskiego rynku ślubnego.

Dla kogo jest ten dokument

Dla par, które organizują ślub samodzielnie, bez wedding planner'a, i chcą mieć pewność, że niczego nie przegapiły. Nie trzeba mieć wcześniejszego doświadczenia w planowaniu wydarzeń. Wystarczy znaleźć swój miesiąc i zrobić to, co w nim zapisane.

Co konkretnie zyskujecie

Jasną odpowiedź na pytanie „co robimy teraz”, zamiast zgadywania. Kontrolę nad budżetem na bieżąco, dzięki osobnemu arkuszowi, który sam liczy, ile zostało i gdzie uciekają pieniądze. Pewność, że żadna formalność urzędowa ani kościelna nie wypłytnie na tydzień przed ślubem. Gotowy plan godzinowy na sam dzień ślubu, żeby poranek nie zamienił się w chaos.

Czego ten planer nie zastąpi

To nie jest wedding planner zamknięty w pliku PDF. Przy dużych, wielodniowych albo bardzo złożonych logistycznie weselach warto rozważyć pomoc profesjonalisty, który koordynuje wszystko na miejscu w dniu ślubu. Ten dokument nie zastępuje też porady prawnej przy formalnościach ani rozmów z konkretnymi usługodawcami, którym poświęcony jest osobny dodatek „Pytania, które ratują budżet”. To, co dostajecie tutaj, to strukturę i kolejność działań. Resztę pracy i tak wykonujecie sami.

Suknia i dekoracje

Suknia szyta na miarę potrzebuje najwięcej czasu ze wszystkich elementów stroju — dlatego decyzja zapada właśnie teraz.

TYDZIEŃ 1

- ☐ Kontynuujcie przymiarki, zawężajcie wybór do 1–2 sukni.

TYDZIEŃ 2

- ☐ Znajdźcie florystkę lub dekoratora sali, umówcie konsultację i pokażcie zdjęcia inspiracji.

TYDZIEŃ 3

- ☐ Zarezerwujcie florystkę/dekoratora, ustalcie dokładny zakres — kwiaty, dekoracja stołu młodej pary, dekoracja sali.

TYDZIEŃ 4

- ☐ Sprawdźcie dodatkowe atrakcje — fotobudka, ciężki dym, zimne ognie — i zarezerwujcie te, na które się zdecydujecie.

Kwiaty i dekoracje najlepiej ustalać, gdy suknia jest już prawie wybrana — łatwiej dobrać kolorystykę i styl, gdy wiadomo, jak będzie wyglądać para młoda, niż odwrotnie.

Miesiąc ślubu

Ostatnie cztery tygodnie to już nie podejmowanie decyzji, tylko potwierdzanie tego, co ustalone.

4 TYGODNIE PRZED

- ☐ Potwierdźcie mailowo wszystkich usługodawców — datę, godzinę, dokładny zakres usługi. Miejcie to na piśmie.

3 TYGODNIE PRZED

- ☐ Wyślijcie DJ-owi lub zespołowi listę utworów oraz „czarną listę” piosenek, których na pewno nie chcecie.
- ☐ Ustalcie ze świadkami ich zadania w dniu ślubu.

2 TYGODNIE PRZED

- ☐ Przygotujcie szczegółowy, godzinowy plan dnia ślubu (patrz osobny rozdział „Plan dnia ślubu”) i prześlijcie go wszystkim usługodawcom oraz świadkom.

1 TYDZIEŃ PRZED

- ☐ Spakujcie wszystkie dekoracje i dodatki, które wnosicie na salę sami.
- ☐ Potwierdźcie z salą godzinę dostawy dekoracji dzień wcześniej.

Od teraz nie podejmujecie już żadnych nowych decyzji — tylko potwierdzacie to, co dawno ustalone. Jeśli coś jeszcze wisi w powietrzu, to sygnał, żeby domknąć to dziś, nie jutro.

Zamiast zakończenia

Czternaście miesięcy temu ten dokument wyglądał jak ściana zadań bez początku i końca. Teraz, jeśli trzymaliście się kolejnych rozdziałów, zostały Wam już tylko rzeczy z ostatniego tygodnia — i sam dzień ślubu.

Ten planer nie zastąpi rozmów, które i tak będziecie musieli odbyć z rodziną, salą czy fotografem — pilnuje tylko, żebyście odbyli je we właściwej kolejności i we właściwym momencie, zanim presja czasu zacznie podejmować decyzje za Was.

Jeśli po drodze zabrakło Wam pytań kontrolnych do konkretnych podwykonawców — rzeczy, o które trzeba zapytać przed podpisaniem umowy, nie po — mamy osobny dodatek „Pytania, które ratują budżet”, z pytaniami do sześciu typów usługodawców. Znajdziecie go na planello.pl.

Powodzenia. Zasłużyliście na wesele, które zapamiętacie z innego powodu niż stres.